

# Natalia Moskal, Was Dwóch

Czemu kiedy na mnie milczysz  
Każesz się omijać wzrokiem  
Twoja cisza szarpie, nęka, tnie

Miałeś do mnie mówić wierszem  
Twoje słowa jak pociski  
Zimne, celne, nie oszczędza mnie

Czy to ty?  
Nie wiem w tym pożarze Ciężko poznać

Czasami myślę że jest was dwóch  
Gdy jeden milczy  
Drugi krzyczy na za stu  
Ten którego chcę i ten zawsze na nie  
Czerń i biel  
Czasami myślę że jest was dwóch  
Gdy jeden milczy  
Drugi krzyczy na za stu  
Gubię się

Przecież to nie miało tak być  
Przecie wiesz ja nie chcę walczyć  
Mam dla ciebie bukiet białych flag  
A ty w coraz lepszej formie  
Wciąż ode mnie wolisz wojnę  
Jesteś samce, lepiej zostań sam

Czasami myślę że jest was dwóch  
Gdy jeden milczy  
Drugi krzyczy na za stu  
Ten którego chcę i ten zawsze na nie  
Czerń i biel  
Czasami myślę że jest was dwóch  
Gdy jeden milczy  
Drugi krzyczy na za stu  
Gubię się